

Sygn. akt I ACa 1445/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. B. (1)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 maja 2013 r. sygn. akt I C 1277/12

**1. oddala apelację;**

**2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata T. N. Kancelaria Adwokacka w K. ul. (...) kwotę 6 642zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote),**

**w tym 1 242zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa 1445/13

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu H. B. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Bank (...) SA w W. na jego rzecz kwoty 18 000 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 2 000 000 złotych tytułem odszkodowania.

Uzasadniając żądanie wskazał, że strona pozwana realizując zajęcie dokonane przez komornika M. R. dopuścił się zaboru świadczenia należnego powodowi z tytułu zasiłku pielęgnacyjnego, który jako osoba niepełnosprawna ma prawo pobierać. Jakkolwiek suma ta została później przez pozwaną bank zwrócona tym niemniej powód doznał krzywdy. Twierdził, że działanie banku było bezprawne, będąc sprzeczne z art. 833 §6 kpc oraz 54 ust 1 ustawy Prawo bankowe. Twierdził, że w następstwie nieuprawnionej blokady środków finansowych, których rodzaj wykluczał możliwość objęcia ich egzekucją strona pozwana naruszyła jego dobro osobiste - godność - narażając go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co zrodziło także konsekwencje w postaci dolegliwości fizycznych i psychicznych.

Odpowiadając na pozew pozwany bank domagał się oddalenia powództwa oraz obciążenia H. B. (1) kosztami sporu.

W swoim stanowisku procesowym przyznał, że łączyła go z powodem umowa rachunku bankowego. W dniu 17 stycznia 2012r otrzymała od komornika M. R., prowadzącego przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygnaturze Km 1954/ 11, celem realizacji, zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego na podstawie którego zablokowała na rachunku powoda sumę 1881, 73 zł, której jednak nie przelała w żadnej części na rzecz organu egzekucyjnego. Po wpłynięciu do strony pozwanej orzeczenia o umorzeniu tego postępowania a, nastąpiło to w dniu 30 lipca 2012r, zwolniła tę kwotę.

Bank podnosił, że nie miał możliwości weryfikacji tego czy suma ta objęta jest przywilejem egzekucyjnym wynikającym z art. 54 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Zaprzeczyła temu aby na skutek jej działania doszło do naruszenia dobra osobistego powoda oraz temu, by doznał on w jego wyniku uszczerbków tak w postaci szkody jak i krzywdy.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [ pkt I ]

- nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej [ pkt II ],

- przyznał na rzecz reprezentującego H. B. (1) z urzędu, adwokata T. N., wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu [ pkt III sentencji orzeczenia ].

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego z inicjatywy Banku (...) SA przeciwko H. B. (1) w sprawie o sygnaturze Km 1954/ 11, komornik sądowy M. R. dokonał zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego prowadzonego na rzecz powoda przez stronę pozwaną. Zajęcie doręczono (...) Bank (...) SA w dniu 17 stycznia 2012r. W odpowiedzi na nie bank poinformował komornika, że zajęcie zostało przyjęte do realizacji w odniesieniu do dwóch rachunków prowadzonych na rzecz powoda i będzie ono wykonywane w miarę napływu na nie środków finansowych. Na czynność zajęcia przez komornika H. B. (1) złożył skargę, która została oddalona orzeczeniem Sądu Rejonowego w Starachowicach z dnia 29 sierpnia 2012r

Z jednego z tych rachunków w tym samym dniu, kiedy pozwany bank otrzymał polecenie zajęcia zostały dokonane wypłaty w kwotach 2000 zł i 1300 złotych oraz wpłata sumy 153 złotych z tytułu zasiłku rodzinnego i świadczenia opiekuńczego. W dwa dni później, 19 stycznia 2012r, wypłacono dalszą sumę 400 złotych.

Na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 22 marca 2012r komornik umorzył postępowanie egzekucyjne, a odpis tego orzeczenia strona pozwana otrzymała w dniu 30 lipca tego roku.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd Okręgowy od wskazania, że strony łączyła umowa rachunku bankowego i o ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wynikającej z niewłaściwego wykonania wynikających z niej obowiązków umownych po stronie banku można by mówić jedynie wówczas, gdyby nie realizował

zleceń klienta dotyczących środków finansowych na nim zgromadzonych o ile odmowy takiej nie uzasadniałyby normy rangi ustawowej.

W ocenie Sądu dokonując , w wykonaniu zajęcia komorniczego blokady środków na nim pozwana obowiązków tych nie naruszyła. Wbrew bowiem stanowisku H. B. (1) nie doszło w ramach podjętych przez pozwanego czynności do działania strony pozwanej sprzecznych zarówno z art. 833 §6 kpc jak i art. 54 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

Przywilej egzekucyjny dłużnika wynikający z pierwszego z tych przepisów nie obejmuje bowiem, zdaniem Sądu I instancji , sytuacji w której środki finansowe wynikające z wiarygodności z tytułu świadczenia opiekuńczego , jak w rozpoznawanej sprawie , już na konto bankowe jej beneficjenta wpłynęły nie są nim już objęte. Mogły zatem podlegać czynności wynikającej z zajęcia komornika.

Nie można także mówić o naruszeniu , w ramach realizacji umowy łączącej strony , drugiej z powołanych norm dlatego , że powód nie zwracał się do strony pozwanej o wypłatę jakiegokolwiek części środków na nim zgromadzonych już po dacie dokonania zajęcia. Skoro tak to nie można zasadnie twierdzić o niewykonaniu przez bank jego obowiązków umownych. Tym samym żądanie zasądzenia odszkodowania nie mogło być uznane za usprawiedliwione.

Tym bardziej, iż nie ma ono także swojej podstawy normatywnej w przepisach o czynach niedozwolonych. Powód bowiem , zdaniem Sądu nie wykazał realizacji przesłanek od których kumulatywnego spełnienia ustawodawca uzależnia jej powstanie po stronie podmiotu odpowiedzialnego za tego rodzaju uszczerbek.

W szczególności fakty ustalone w sprawie nie dają podstawy do przyjęcia , że sposób postępowania pracowników strony pozwanej można by uznać za zawinione. Odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej na tej podstawie wyklucza także nie udowodnienie w sporze przez H. B. (1) istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy dokonaną blokadą środków na jego rachunku , a szkodą w postaci rzeczywistej straty identyfikowanej przez powoda z niemożnością zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych oraz krzywdy wywołanej dyskomfortem w sferze jego odczuć psychicznych.

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę na okoliczność zaniechania przez powoda prób wypłaty - w okresie kiedy było realizowane zajecie - tych środków, a także na to , że bank nie przekazał na rzecz komornika jakiegokolwiek ich części i w wysokości nie mniejszej zostały one oddane do dyspozycji powoda po dniu 30 lipca 2012r. Tym bardziej nie można mówić o tym , że powód zdołał wykazać uszczerbek w postaci utraconych korzyści.

Za niezasadnie dochodzone uznał także Sąd Okręgowy żądanie przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia , mającego wyrównywać krzywdę spowodowaną naruszeniem , działaniem banku , dobra osobistego w postaci godności.

Uznając , że nie wykazał on tego , że sposób postępowania pracowników banku stanowi naruszenie tego dobra , wykluczył zasadność żądania przyznania świadczenia mającego kompensować uszczerbek niemajątkowy mający być konsekwencją twierdzonego przez H. B. (1) naruszenia. Wskazał , że odczuwany przez powoda w sposób subiektywny dyskomfort wynikający z braku możliwości korzystania ze swoich pieniędzy sam przez się nie stanowi naruszenia jego godności. Ocena ta musi bowiem być dokonywana wedle obiektywnego miernika, zastosowanie którego wyklucza uznanie twierdzeń powoda w tym zakresie za usprawiedliwione.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 102 kpc uznając , że trudna sytuacja finansowa oraz stan zdrowia H. B. (1) usprawiedliwia nie obciążanie go o kosztami sporu należnymi stronie przeciwnej.

Przyznając na rzecz reprezentującego powoda pełnomocnika procesowego z urzędu wynagrodzenie ze środków budżetowych Skarbu Państwa, Sąd wziął pod uwagę ostateczny wynik sprawy oraz oświadczenie adwokata o nie pokryciu tego wynagrodzenia przez reprezentowanego w jakimkolwiek zakresie.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód i zaskarżając je w części oddalającej powództwo, domagał się jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz obciążenie strony przeciwnej kosztami postępowania za obydwie instancje.

Domagał się również przyznania na rzecz pełnomocnika z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną z urzędu wobec jego nie pokrycia przez H. B. (1) w jakimkolwiek zakresie.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- naruszenia przepisów postępowania, w sposób mający wpływ na wynik sprawy, a to art. 299 kpc w zw. z art. 277 kpc, zrealizowanego w następstwie nie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania apelującego w charakterze strony, co uniemożliwiło mu wykazanie jakiego uszczerbku majątkowego doznał na skutek działania pracowników strony pozwanej związanych z realizacją zajęcia dokonanego przez komornika, tego, iż było to działanie zawinione, a także rozmiaru negatywnych przeżyć psychicznych powoda, które winny zostać zrekomensowane przez przyznanie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia.

- naruszenia norm prawa materialnego a to art. 23 §1 kc w zw. z art. 24 kc wobec nieprawidłowej wykładni tych przepisów i w konsekwencji wyrażenia nietrafnego stanowiska, że uniemożliwienie stronie korzystania z własnych środków finansowych nie stanowi naruszenia jej dobra osobistego w postaci godności. W ocenie apelującego tego rodzaju możliwość, której został pozbawiony, stanowi o ograniczeniu swobód finansowej i ekonomicznej, przynależnych każdemu człowiekowi, tym samym naruszając to dobro.

Odpowiadając na apelację (...) Bank (...) SA domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:***

Środek odwoławczy H. B. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nietrafny jest zarzut naruszenia prawa procesowego, który, jak wynika z motywów apelacji, powód uważa za zrealizowany w następstwie nie przeprowadzenia dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem tak orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i wypowiedzi doktryny prawa cywilnego procesowego dowód ten ma charakter subsydiarny, którego potrzeba przeprowadzenia pozostawiona jest ocenie Sądu, który jest zobligowany po niego sięgnąć jedynie wówczas, gdy bądź to mimo przeprowadzenia innych dowodów pozostały nie wyjaśnionymi okoliczności doniosłe dla rozstrzygnięcia bądź też wtedy, gdy dowód ten jest jedynym jaki został w postępowaniu rozpoznawczym zaoferowany.

/ por. bliżej w tej materii dla przykładu orzeczenia Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1962r, sygn.. I CR 407/62, publ. RPE i S 1964 z. 1 s. 388, z 7 października 2003r, sygn. IV CK 8/02 / nie publ./ i z dnia 2 sierpnia 2007r, sygn.. V CSK 124/07 / nie publ/, obydwie powołane za komentarzem do kodeksu postępowania cywilnego T. 1 s 963, wydawnictwo Wolters Kluwer Business 2011 r, z dnia 26 lipca 2011, sygn.. I UK 29/ 11, powołany za zbiorem Lex nr 1026622, a także uwagi T. Erecińskiego w: Kodeks postępowania cywilnego - komentarz część pierwsza, postępowanie rozpoznawcze s. 784, Warszawa 2010r/

W rozstrzyganej sprawie tego rodzaju sytuacja miała miejsca skoro okoliczności te wynikały z niekwestionowanych przez H. B. dowodów z dokumentów.

Co więcej za trafnością stanowiska Sądu Okręgowego, który wniosek powoda o przeprowadzenie tego dowodu oddalił, przemawia także i to, że dowód powoływany przez stronę nie może zmierzać do poszukiwania okoliczności faktycznych relevantnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a jedynie służyć udowodnieniu twierdzeń faktycznych, którymi

strona uzasadnia swoje roszczenie lub trafność - w przypadku strony biernej procesu- stanowiska zmierzającego do podważania jego zasadności.

W podstawie faktycznej powództwa H. B. (1) nie wskazywał na okoliczności z których mogłoby wynikać że szkód tak natury majątkowej jak i nie majątkowej , pozostających w adekwatnym związku przyczynowych ze sposobem działania pracowników banku wywołanych zajęciem komorniczym rzeczywiście doznał , a tym bardziej , że uszczerbki te przybrały rozmiar odpowiadający wysokości dochodzonych roszczeń. Nie twierdził także , że zabiegał o przekazanie mu środków, które były zgromadzone na rachunku bankowym, którego dotyczyło zajęcie. Dokonane w dniu zajęcia i w kilka dni później wypłaty przeczą też temu aby świadczenie z tytułu zasiłków pielęgnacyjnego i rodzinnego były jedynymi , które mógł przeznaczać , w tym czasie, na swoje utrzymanie.

Gdy to zaniechanie zostanie skonfrontowane z tezą dowodową , potwierdzeniu której miał posłużyć zawnioskowany przez niego dowód z przesłuchania w charakterze strony zgodnie z którą miał on potwierdzić na co miała być przeznaczona kwota z której nie mógł skorzystać określenia źródła jej pochodzenia oraz sytuacji osobistej i finansowej powoda oraz jaki wpływ na nią miał fakt blokady środków / por. pismo procesowe powoda k. 83 akt/ , to usprawiedliwia to ocenę , że w istocie dowód ten nie służył weryfikacji prawdziwości faktów z których wywodził swoje roszczenia , a poszukiwaniu za pośrednictwem tego dowodu, podstawy faktycznej dla swoich żądań.

Dlatego zarzut procesowy na jakim została oparta apelacja nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Taka jego ocena ma tę konsekwencję , iż ustalenia , które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną rozstrzygnięcia objętego kontrolą instancyjną , jako prawidłowe Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Wymagają one jednak uzupełnienia o fakty , które nie były pomiędzy stronami przedmiotem sporu, bądź też takich , które wynikając z treści dokumentów przedłożonych przez bank , nie były negowane z punktu widzenia ich zgodności z prawdą przez H. B.. Przedstawiają się one następująco :

W okresie pomiędzy 17 stycznia i 30 lipca 2012r, kiedy strona pozwana uzyskała od organu egzekucyjnego informację o zakończeniu , umorzeniu , postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1954/ 11 nie została przekazana komornikowi żadna suma ze środków zgromadzonych na rachunku powoda. Z dniem 30 lipca 2012r uzyskał pełną możliwość korzystania z nich. We wskazanym wyżej czasie nie zwracał się on do banku o ich wypłacenie.

Jako chybiony należy uznać także stawiany przez powoda zarzut naruszenia prawa materialnego.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika , że strona pozwana realizowała zajęcie dokonane przez komornika M. R. w ramach prowadzonego przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1954/ 11. Legalność podjęcia tej czynności przez organ egzekucyjny została potwierdzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach , który oddalił skargę dłużnika , kwestionującą jej zgodność z prawem. W toku sporu powód nie wykazał aby czynności podjęte przez pracowników banku w ramach wykonywania tego zajęcia były takimi , które można by zakwalifikować jako naruszające dobro osobiste - jego godność. Wyrażona w motywach kontrolowanego orzeczenia przez Sąd Okręgowy w tym względzie ocena zasługuje na aprobatę.

Stanowisko przeciwne zawarte w uzasadnieniu środka odwoławczego oparte na tezie , że o naruszeniu tego dobra miałyby świadczyć to , że doszło działaniem pracowników strony pozwanej do ograniczenia powodowi swobody finansowej i ekonomicznej , co miało się przekładać na naruszenie jego godności nie może być uznane za trafne.

Po raz kolejny przypomnieć trzeba , że H. B. (1) nie podejmował czynności zmierzając do wypłaty środków z konta bankowego objętego zajęciem co już samo w sobie zaprzecza trafności jego stanowiska co do tego , że doznał ograniczenia identyfikowanych przez niego wolności przynależnych każdemu człowiekowi. Trudno także , w tej sytuacji mówić, także w kontekście wskazanych wyżej wypłat środków finansowych , nawet o dyskomforcie psychicznym wywołanym niemożności korzystania z własnych środków, a tym bardziej , o tym że w sposób przez niego opisywany doszło do naruszenia jego godności.

Należy także pamiętać , że o tym czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobra osobistego nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za dotkniętą naruszeniem ale ocena oparta na analizie całokształtu faktów ustalonych w rozstrzyganej sprawie i kryteriach obiektywnych. W taki sposób przeprowadzona daje w sprawie niniejszej podstawę do sformułowania wniosku o bezzasadności tezy powoda , że to jego dobro zostało naruszone.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Uwzględnivszy trudną sytuację osobistą i majątkową powoda , które stały się podstawą do zwolnienia H. B. od kosztów postępowania apelacyjnego / k. 152 akt/ Sąd II instancji , stosując art. 102 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc nie obciążył go kosztami postępowania należnymi stronie przeciwnej.

Oddalenie apelacji spowodowało , że wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu za pomoc prawną udzieloną H. B. (1) w postępowaniu apelacyjnym zostało przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Wysokość należnej z tego tytułu sumy została ustalona na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002 [ jedn. tekst DzU z 2013r poz. 461]